Nr. 139. Rok VIII. Lwów, Wtorek 24 marca 1903. Wydanie poranne.

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii

miesięcz. 2 K. 50 h. } z 2-krot. 3 K. — h.
kwart. 7 K. 50 h. } wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. } pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcya, Administracya, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: **Redakcyi Słowa Polskiego** we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: **Administracya Słowa Polskiego** we Lwowie. — Adres dla telegramów: **Słowo** Lwów. — Nr. telefonu Redakcyi 740, Administracyi 541.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI. **Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.**

Kalendarz lwowski.

Wtorek: 24. marca.

Imiona. *Rz.-kat.* Dziś: Gabryela. Jutro: Zwiast. N. P. M. — *Gr.-kat.* Dziś: Sofronya. Jutro: Fteofana. — *Słow.* Dziś: Lubomira. Jutro: Więczysława.

Wschód słońca 5·56, zachód 6·16.

Nabożeństwa. Dziś w kościele OO. Bernardynów misya parafialna dla wszystkich stanów. O g. 7 rano prymarya z kazaniem, o g. 10 suma z kazaniem, o g. 3 pop. droga krzyżowa, litania do Matki Boskiej i kazanie, o godz. 6·30 popołud. kompleta, kazanie i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Jutro z powodu uroczystości Zwiastowania Najśw. Maryi Panny odpust w kościele OO. Franciszkanów.

Muzea i biblioteki. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka od godziny 9 do 2 z wyjątkiem dni świąt., muzeum we wtorki i piątki także od 3 do 5 popoł., bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Teatralna 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo). Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie, prócz poniedziałków, od g. 9 do 3 popoł., w dni świąteczne od g. 10 do 1 popołud. Biblioteka muzealna od g. 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uniwersytecka. Codziennie oprócz dni świąt. od g. 12 do 2 popoł. i od 4 do 7 w. — Biblioteka fundacyi Wiktora hr. Baworowskiego ulica Ujejskiego 2. We wtorki, środy, piątki i soboty od g. 4 do 6 w. (Dla pracujących naukowo). — Biblioteka medycka (Pawlikowskich, prywatna) ul. Trzeciego Maja 5. W środy i soboty od g. 11 do 12. — Biblioteka Szkoły politechnicznej codziennie od 10 do 11 i od 4 do 8 w niedzielę i poniedziałek od 11 do 1. W święta uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowego Tow. im. Szewczenki“. Codziennie od g. 2 do 6 pop. (oprócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodnego Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt od g. 9 do 1 i od 3 do 7. w.

Wystawy stałe. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10. Codziennie od godziny 10 do 4. Opłata w dni powszed. 60 hal. W niedzielę 30 hal. **Salon sztuk pięknych** przy ulicy Trzeciego Maja l. 11 od godziny 10 rano do 7 w. (wiecz. przy oświetleniu elektrycznem). Wstęp w dni powszednie 40 h., w święta 30 h. Młodzież szkolna 20 h. — Miejska wystawa okazów **przemysłu krajowego**, plac Halicki, dom niegdyś Biesiadeckich. Wstęp wolny.

Panoramy. Kościuszko pod Racławicami. Plac powystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za opłatą.

Wieliczka we Lwowie: Świat podziemny, praca i życie górników. Fotoplastikum A. Kaczurby, róg ul. Tańskiej i Krętej. Codzień od g. 10 r. do 10 w. Wstęp 40 i 20 halerzy, jeszcze tylko do 8 kwietnia.

Fóto-Plastikon. Pasaż Hausmana. Codzień od 10 r. do 10 w. „Tyrol“. Wstęp 20 h.

Teatry. Teatr miejski: Dziś: „Złocienie“, sztuka Zyg. Sarneckiego. — Jutro: o godzinie 3½ popołudniu: „Na zawsze“, dramat L. Rydla. Wieczór o godz. 7½: „Latający Holender“, opera rom. Wagnera.

Teatr ruski (pasaż Hermannów przy placu Zbożowym). Dziś: „Katarzyna“, wielka opera Arkasa.— Jutro: „Natałka Połtawka“, opereta Kotlarewskiego. Początek o godzinie 7½ wieczór.

Odczyty i wykłady. Powszechne wykłady uniwersyteckie. Dziś: P. L. Popławski: „Ryszard Wagner i jego dzieła“. (Zakład fizyczny uniwer. Długosza 8) o g. 6 w. — Dr. Pazdro: „Historya żydów w Polsce w XVII i XVIII w.“ (Szkoła real., Kamienna 2) o g. 7½ w. — Szkoła nauk politycznych. P. Studnicki: „Część ogólna polityki ekonomicznej“ o g. 7¼ w. — W „Eleuteryi“ P. Giedroyć: „Wstrzemięźliwość a ofiarność“ o g. 5 pop.

Posiedzenia i zgromadzenia. Walne zgromadzenie Tow. filolog. w Inst. archeologicznym uniwer. o g. 4 pop. — Posiedzenie komisyi czytelniano-odczytowej akademickiego Koła T S. L. o g. 7½ w. w lokalu „Czytelni akademickiej“. — Zgromadzenie tygodniowe członków Tow. politechnicznego o g. 7 w.

Wieczorki i zabawy. Wieczorek muz.-deklacyjny w „Ognisku kobiet“ o g. 7½ w.

Spostrzeżenia meteorologiczne z (obserwatoryum astronom. Politechniki) w d. 23 marca b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	739·8	+ 4·4	SW_3	0·0	+17·8	−3·4
2 popoł.	738·5	+12·2	WSW_5			
9 wiecz.	737·6	+ 9·7	SW_3			

Uwagi: Pogoda.

Prognoza na dziś: Pogoda.

Z Izby handl. i przemysłowej.

Lwów, 24 marca.

Wczorajszemu posiedzeniu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej przewodniczył wiceprezydent p. Schayer, w obradach brał udział w charakterze komisarza rządowego radca nam. Piwocki.

Zaraz na wstępie na wniosek dr. Liliena uchwalono przesłać prezydyum Koła polskiego w Wiedniu, niemniej członkom Izby w parlamencie wiedeńskim drowi Kolischerowi i prezydentowi Piepesowi Poratyńskiemu wyrazy szczerego uznania za energiczne stanowisko, jakie zajęli w sprawie upaństwowienia kolei Północnej, niemniej usilną prośbę, aby ze zdwojoną energią i gorliwością dążyli do zapewnienia tej sprawie zupełnego zwycięstwa w Radzie państwa.

Sekretarz dr. Stesłowicz przedstawił szereg spraw załatwionych przez biuro od ostatniego posiedzenia. Między innemi ministerstwu handlu przesłano umotywowaną opinię w sprawie projektu ustawy o uregulowaniu stosunków aptekarskich — namiestnictwu przedłożono wnioski w przedmiocie nauki uzupełniającej przy akademii handlowej we Lwowie — a w myśl uchwał ankiety, odbytej w Izbie, wypracowano memoryał do rządu z żądaniem założenia we Lwowie państwowej szkoły zawodowej przemysłu ceramicznego, któraby uwzględniając szczególnie potrzeby cegielnictwa, kształcić mogła w dwóch odrębnych oddziałach zarówno czeladź jak i werkmistrzów dla tego przemysłu. Memoryał ten przesłano w odpisie Wydziałowi krajowemu, Radzie szkolnej krajowej i magistratowi we Lwowie.

Następnie podał sekretarz do wiadomości, że zapowiedziane ankiety przemysłowców w sprawie traktatów handlowych staraniem centralnego biura połączonych Izb handlowych i przemysłowych już się rozpoczęły 11 b. m. i odbywać się będą do 26-go maja. Ogółem będzie takich ankiet 83. Izba lwowska objęła referat w ankiecie 26 dla zboża, owoców strączkowych i produktów mącznych, w ankiecie 64 dla parafiny, wosku ziemnego i nafty, oraz w 66 dla olejów. Do przemysłowców w okręgu Izby zamieszkałych rozesłano wezwanie, aby ile możności osobiście w ankietach tych uczestniczyli.

Po przyjęciu sprawozdania tego do wiadomości, wybrano ponownie delegatami Izby do państwowej Rady kolejowej pp.: Baczewskiego Leopolda i Russmanna Ignacego, a zastępcami ich pp.: Michała Michalskiego i Stanisława Ciuchcińskiego.

Z porządku dziennego przystąpiono do obrad nad projektowanemi przez rząd zmianami ustawy przemysłowej.

Wicesekretarz dr. Adam przedstawił w dłuższym wywodzie najpierw historyę tej sprawy w Izbie, a następnie treść projektu rządowego w głównych zarysach. Biuro Izby przetłumaczyło obszerny projekt rządowy na język polski i rozesłało go do wszystkich stowarzyszeń przemysłowych okręgu Izbowego, niemniej do stowarzyszeń robotniczych, z prośbą o zaopiniowanie.

Niestety ci, których ustawa ta najbardziej obchodzi, nie objawili spodziewanego zainteresowania. Oprócz Izby rękodzielniczej lwowskiej, która uwzględniła w odpowiedzi swej całokształt projektowanych przepisów i poddała je — ze swego stanowiska — krytyce, wprawdzie bardzo zaściankowej, ale bądź co bądź nadającej się do dyskusyi, na 180 stowarzyszeń odpowiedziało tylko 9, a organizacye robotnicze, jakkolwiek z początku bardzo się odgrażały, ostatecznie zamilkły, dokumentując obojętność zaiste lepszej sprawy godną. Sekcya przemysłowa Izby poświęciła projektowi rządowemu 4 posiedzenia, na których przeprowadzono wyczerpującą dyskusyę nad poszczególnemi postanowieniami.

Przechodząc do meritum sprawy dr. Adam zaznaczył, że nowela projektowana zawiera przedewszystkiem zmiany przepisów, normujących warunki i zakres samoistnego wykonywania rękodzieł, oraz stosunki korporacyj rękodzielniczych, które stopniowo przekształcane być mają ze związków terytoryalnych na stowarzyszenia ściśle zawodowe.

Obszernie zajmuje się projektowana ustawa tzw. majsterskiemi kasami chorych i sankcyonuje przymus asekuracyjny na wypadek choroby i na zasiłki pogrzebowe, nie uznaje natomiast przymusu tego co do rent na starość i na wypadek niezdolności do pracy, niemniej co do wsparć dla wdów i sierót po rzemieślnikach.

Nowe, odpowiadające w znacznej mierze wymaganiom nowoczesnym, są postanowienia o zawodowem pośrednictwie pracy i stręczeniu służby, dalej przepisy o egzaminach terminatorów rękodzielniczych, o instruktorach korporacyjnych i o Związkach Stowarzyszeń przemysłowych. W końcu zawiera projekt rządowy postanowienia karne, w porównaniu z dotychczasowemi znacznie obostrzone.

Referent przedstawił następnie szereg zmian, jakie do poszczególnych paragrafów projektowanej ustawy zaproponowała sekcya przemysłowa, a które motywowane są głównie stosunkami galicyjskimi, w niejednym względzie odmiennymi od stosunków panujących w innych krajach. Poddał również spokojnej ale rzeczowej krytyce wnioski, proponowane przez Izbę rękodzielniczą, które w części uwzględniono, zresztą zaś przyjęto tylko do wiadomości, bo do skodyfikowania się nie nadawały.

Nad wnioskami sekcyi przemysłowej wywiązała się ożywiona rozprawa, w której imieniem Izby rękodzielniczej zabierał głos kilkakrotnie prezes jej p. Getritz, a nadto prócz referenta przemawiali pp. radca Piwocki, Baczewski, dr. Stesłowicz, Russmann i Rauch. Ostatecznie wszystkie poprawki i zmiany, proponowane przez sekcyę przemysłową, z pewnymi dodatkami przyjęto „en bloc“.

Na wniosek dra Adama uchwalono również jednomyślnie wyrazić życzenie, aby rząd zdecydował się wreszcie wystąpić z projektem, obejmującym całość ustawy przemysłowej, która dotychczas przedstawia się jako niezbyt jednolity konglomerat przepisów, w rozmaitych czasach i z rozmaitych okazyi dorywczo wydawanych.

Po załatwieniu kilku jeszcze spraw mniejszej wagi przewodniczący po godzinie 9 zamknął posiedzenie.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

z dnia 24 marca.

Niepokoje w Budapeszcie.

Budapeszt. (Tel. wł.). Demonstracye przeciw ustawie wojskowej powtórzyły się wczoraj wieczorem. Publiczność, wyszedłszy z teatru węgierskiego, gdzie grano tendencyjną sztukę „Gott erhalte“, podążyła w wielkim tłumie z pieśnią Kossutha na ustach przed klub stronnictwa niezawisłości. Przez całą drogę wołano ciągle: „Precz z Szellem, precz z Fejervarym, precz z Rudnay'em“. Wydawano także groźne okrzyki przeciw policyi, wołając ciągle: „Precz z psami policyjnymi, z tymi oprawcami i mordercami“.

Przed klubem stronnictwa niezawisłości zatrzymał się tłum demonstrantów, ponieważ jednak okna w klubie były nieoświetlone, gdyż wielu członków stronnictwa korzystając z niedzieli wyjechało na prowincyę, aby tam uczestniczyć w zgromadzeniach ludowych przeto pociągnął tłum rynkiem przed kawiarnią „Abbazia“, gdzie się znajdował poseł Öetvös. Tu zaczęto wznosić okrzyki na cześć p. Öetvösa i wołać: „Eljen“ tak długo, dopóki p. Öetvös nie wyszedł z kawiarni i nie przemówił do demonstrantów. Po tem przemówieniu demonstranci powoli się rozeszli.

Budapeszt. (Tel. wł.). Starszy komisarz policyjny Jan Toth został za karę usunięty z zajmowanej dotąd posady i przeniesiony na inne stanowisko.

Budapeszt. (Tel. wł.). Minister obrony krajowej (honwedów) br. Fejervary wydał nowe rozporządzenie, które wstrzymuje wydany poprzednio reskrypt co do przedsięwzięcia poboru. W rozporządzeniu tem zawartą jest jednak uwaga, iż wszystko ma być przygotowane tak, aby się asenterunek mógł odbyć między 4 maja a 20 czerwca br.

Budapeszt. (T. wł.). Wczoraj przedpołudniem udała się deputacya studentów do rektora politechniki żądając od niego, aby zastanowił wykłady. Rektor zastosował się do życzenia słuchaczy. Następnie podążyli studenci na uniwersytet, gdzie deputacya studentów udała się do rektora prosząc go o wstrzymanie wykładów, oświadczając równocześnie, że w razie odmowy studenci przemocą zmuszą kolegium profesorów do zaprzestania wykładów. Rektor odpowiedział, że senat poweźmie w tej sprawie uchwałę. Dziś na uniwersytecie wykładów nie było.

Budapeszt. (T wł.). Wieczorem ogłoszono uchwałę senatu akademickiego, podług której wykłady zastanowione są do czwartku.

Budapeszt. (T. B. k.) Wczoraj udała się grupa studentów uniwersytetu na politechnikę i usiłowała wtargnąć do sali wykładowej rektora. Stu-

denci politechniki wyparli ich. Stąd udali się słuchacze uniwersytetu do szkoły weterynaryjnej, aby tam przeszkodzić wykładom, co im się jednak nie udało. Rektor politechniki wywiesił na czarnej tablicy odezwę, napominającą słuchaczów do spokoju.

Na uniwersytecie odbyło się zebranie pewnego odłamu młodzieży. Zebrało się 150 studentów. Wybrano komitet, który ma wziąć w ręce sprawę ostatnich zajść. Wyrażono zdanie, że winę ostatnich zajść ponosi nietylko policya, lecz także studenci. Obradowano nad rezolucyą, żądającą podjęcia na nowo wykładów, domagającą się, aby studenci otrzymali zadośćuczynienie za gwałty policyi.

Nie należy ścierpieć, aby w sprawy studentów mieszali się posłowie. Nie można pozwolić posłom być w auli i przemawiać. „Nie pozwólmy się wodzić za nos takim posłom, jak Lengyel" i t. p. wołano. Do uchwalenia tej rezolucyi nie przyszło i obrady przerwano, ponieważ właśnie zbierało się wielkie zgromadzenie na politechnice.

Tam przybyło około 2000 studentów i wygłoszono wiele mów. Poseł Lengyel wzywał do spokoju, gdyż tylko w ten sposób powiedzie się obrona ich interesów, podjęta przez posłów. Mowca bowiem i kilku innych posłów zobowiązało się wobec ministra oświaty do tego, że wykłady nie doznają dalszych przeszkód, aby za to minister wstrzymał dalsze śledztwo dyscyplinarne.

Dotychczasowy przywódca demonstracyj akad. Hoffman wzywał do dalszych demonstracyj i wniósł, aby w środę pójść pod „pomnik Wolności", uwieńczyć go i wygłosić mowy. Mowca domagał się, by uchwalono petycyę, żądającą cofnięcia przedłożenia wojskowego w parlamencie. Do uchwał nie przyszło. Zebrani rozeszli się w spokoju.

Budapeszt. (T. B. k.). Wczoraj słuchacze uniwersytetu zgromadzili się w auli i uchwalili tak długo nie chodzić na wykłady, aż otrzymają satysfakcyę za gwałty policyi. Następnie udano się do sal wykładowych, gdzie świstaniem i krzykami uniemożliwiono wykłady. Następnie pociągnięto do Politechniki i tam w podobny sposób uniemożliwiono wykłady.

Budapeszt. (T. B. k.) W sejmie wczoraj toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad niedawnemi starciami. Pos. Bartha (z p. Koss.) opisywał te zajścia, których sam był naocznym świadkiem, co jednak małe wrażenie wywoływało, tylko od czasu do czasu z opozycyi podnoszono okrzyki oburzenia. Mowca domagał się usunięcia dyr. policyi Rudnaya. Pos. Busath z katol. str. ludowego, wyraził przekonanie, że rozruchy wywołali żydzi, aby swemu protegowanemu br. Banffyemu utorować powrót do władzy. Podczas tej mowy przyszło do głośniejszych hałasów. Następnie zabrał głos prezydent ministrów Szell, ale opozycya podniosła zrazu taki krzyk, że nie mógł mówić.

Kiedy się uspokoiło, mowca odpierał zarzuty przeciw policyi, która nie miała się dopuścić żadnych nadużyć, czego najlepszym dowodem jest to, że z policyi jest rannych 28 żołnierzy i 4 urzędników, zaś z publiczności 11 osób i to z tego jedynie 3 od pałaszy policyantów, reszta zaś kamieniami, rzucanymi przez demonstrantów. Mowca odczytywał raporty i przytaczał zeznania świadków, dodając, że wina nie była po stronie policyi. Szell przestrzegał przed powtórzeniem się zaburzeń. Obecne postępowanie opozycyi prowadzi do przewrotu. Nikt nie może wiedzieć, gdzie padnie rzucony przez niego kamień, a lada kamień, lub kawałek drzewa może cały pociąg wykoleić. W sprawie tej przemawiał jeszcze cały szereg posłów, poczem, o godzinie 3 posiedzenie odroczono.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. B. k.) „Kuryer krakowski" donosi, że na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej obaj wiceprezydenci miasta dr. Leo i dr. Staniszewski zamierzają zrezygnować. (Miałby to być zatem atak przeciw prez. Friedleinowi celem zmuszenia go do ustąpienia. P. R.)

Kraków. (Tel. B. k.) Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej dra Kopfa. Ze sprawozdania wynika, że obrót kasowy w roku zeszłym wynosił 11,625,424 koron, stan udziałów 221,102 kor., zysk 6.667 kor. Zgromadzenie uchwaliło rozdział zysku, absolutoryum dyrekcyi i zatwierdziło wybór p. Edwarda Wojnarowicza na dyrektora Towarzystwa. Przeprowadzono też wybór Rady nadzorczej.

Kraków. (T. B. k.) „Naprzód" doniósł, że na oddziale obłąkanych w tutejszym szpitalu krajowym zmarł 18 b. m. Edward Czubak, 40 lat liczący strażnik skarbowy, nagle, wskutek złamania dwu żeber. Wedle informacyi dyrekcyi szpitala, sprawa tak się przedstawia: Czubak znajdował się w szpitalu od 1 b. m. Dnia 16 b. m. lekarz dr. Torczyński stwierdził u niego złamanie dwu żeber i doniósł o tem prokuratoryi. Dnia 18 b. m. Czubak umarł. Raport lekarski powiada, że przyczyną śmierci była „dementia paralitica" i gangrena. Raport prokuratoryi, która zarządziła sekcyę sądowo-lekarską: Znaleziono gangrenę skóry uda lewego i mięśni brzucha, zakażenie krwi wskutek gangreny i złamanie żebra 5 i 6 po prawej stronie i trzeciego po lewej stronie. Ani przebicia opłucnej, ani zapalenia opłucnej nie znaleziono. Sekcya orzekła, jako przyczynę śmierci zakażenie krwi. Jak twierdzą lekarze, złamanie żeber mogło się dokonać nawet 2 do 3 tygodni wstecz, tembardziej, że chory się skarżył, iż strażnicy, transportujący go do szpitala, mieli go pobić po drodze. Śledztwo w toku.

Polityczne aresztowania.

Rzym. (T. B. k.) Agencya Stefaniego donosi, że uwięziony w Neapolu Rosyanin Gotz jest studentem, izraelitą, liczy 25 lat, jest bardzo majętny. Włoskiemu komisarzowi policyi podczas aresztowania Gotza towarzyszyli rosyjski wicekonsul i wysoki funkcyonaryusz rosyjskiej policyi. Gotz obwiniony jest o współudział w zamachu na Sipiagina. Gotz protestował przeciw aresztowaniu go, zapewniając, że jest socyalistą a nie anarchistą. Zaklinał komisarza policyi, aby papiery zabrane mu nie były wydane rosyjskiemu konsulowi, gdyż to unieszczęśliwiłoby wiele rodzin w Rosyi.

Papiery te bardzo ważne odesłano do Rzymu do ministra spraw wewnętrznych.

Dzienniki donoszą o uwięzieniu jeszcze innej osoby, niejakiego Engla, którego tożsamość jest wątpliwą. Gotz był w Rosyi skazany za przestępstwa polityczne na deportacyę na Sybir. Car ułaskawił go, poczem Gotz podróżował za granicą.

Trzęsienia ziemi.

Kaiserslautern (w Bawaryi). (TBk.). Wczoraj dały się tu i w okolicy uczuć silne wstrząśnienia ziemi. Wśród ludności powstała panika, ponieważ obawiano się zawalenia domów.

Cuneo (we Włoszech). (TBk.). Dziś zauważono tu i w okolicy trzęsienie ziemi.

Rozruchy w Chinach.

Londyn. (Tel. wł.) „Standard" donosi z Waszyngtonu, że podług relacyj posła amerykańskiego w Pekinie, sytuacya w Chinach jest bardzo groźna. W niektórych okręgach Chin, a głównie w okręgu Kanton i Szeczuan objawia się silny ruch przeciw Europejczykom.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail" donosi z Szangaju, że chińskie ministeryum spraw zagranicznych otrzymało od gubernatora francuskiego w Indo-Chinach zawiadomienie, że jeżeli Chiny nie będą w stanie stłumić niepokojów w Kwangsi, wówczas wojska francuskie będą musiały interweniować.

Demonstracye antimadziarskie.

Zagrzeb. (Tel. wł.) Studenci chorwaccy urządzili tu antimadziarską demonstracyę. Zgromadziwszy się w wielkiej liczbie przed gmachem kolei państwowej, na którym znajdują się emblematy i napisy węgierskie, chcieli te odznaki i napisy przemocą usunąć. Jednakże policya dość wcześnie o tem zawiadomiona zjawiła się w znacznej liczbie i poczęła rozpędzać demonstrantów. Studenci odeszli wśród okrzyków antimadziarskich, obrzucając gmach kolejowy flaszkami atramentu. Następnie udali się przed gmach głównej poczty, a gdy i tu nie udało im się zerwać napisów węgierskich, powtórzyli te same okrzyki antimadziarskie i tu także obrzucili gmach pocztowy flaszkami atramentu.

Z Sejmu pruskiego.

Berlin. (T. B. k.) W Izbie deputow. Sejmu pruskiego podczas trzeciego czytania budżetu oświadczył przedstawiciel rządu, że co się tyczy kwestyi narodowościowej na Górnym Śląsku rząd wszystko uczyni, aby ochronić kraj, który już od kilkuset lat należy do Prus, od skutków agitacyi wszechpolskiej. Załatwiono wczoraj po krótkiej dyskusyi budżet kolejowy i ministerstwa skarbu.

Spór polityczny o... kiełbasy.

Zurych. (T. wł.) W Szwajcaryi wybuchł ciekawy w swoim rodzaju konflikt między dwoma kantonami, który wkrótce będzie przedmiotem rozstrzygnięcia Rady narodowej szwajcarskiej. Osobliwy ten spór toczy się między kantonami Lucerna a St. Gallen z tego powodu, iż kanton Lucern nie chce wpuszczać na swoje terytoryum kiełbas wyrabianych w St. Gallen rzekomo z tej przyczyny, że kiełbasy wyrabiane w St. Gallen zawierają w sobie za dużo mąki.

Medyum spirytystyczne przed sądem.

Berlin. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczął się przed drugą Izbą karną sądu krajowego sensacyjny proces przeciw Annie Rothe, słynnemu medyum z rozmaitych seansów spirytystycznych. Oskarżona od dłuższego czasu dawała się używać jako medyum i objeżdżała prawie całą Europę wywołując rzekomo duchy zmarłych i mówiąc w stanie somnambulicznym to, co jej duchy rzekomo szeptały. W ostatnim jednak czasie schwytano ją na oszustwie i wytoczono proces. Rozprawa obliczona na 8 dni.

Petersburg. (T. B. k.). Rosyjska agencya telegraficzna donosi, że wiadomość o darowaniu 10,000.000 patronów Serbii przez Rosyę wymaga o tyle wyjaśnienia, że Rosya zgodziła się na transport tych naboi z końcem maja, jednakże pod warunkiem, że na półwyspie bałkańskim panować będzie spokój.

Sofia. (T. B. k.). „Agencya bałkańska" zaprzecza, jakoby rosyjscy agenci tajni zjawiali się na granicy i nadzorowali zarządzenia przeciw komitetom macedońskim. Rząd bułgarski z własnej inicyatywy dał w tej sprawie najsurowsze polecenia władzom.

Caracas. (TBk.). Prezydent Wenezueli Castro otworzył wczoraj w obecności ciała dyplomatycznego sesyę parlamentu mową, w której wystąpił przeciw prądom i walkom, któreby mogły narazić byt państwa. Wspomniawszy o interwencyi państw europejskich, powiedział, że wywołał ją sojusz ludzi, którzy nie mieli odwagi poddać się bezstronnemu sądowi, lecz próbowali żądania swe siłą wymusić. Wenezuela nie mogła spełnić niesprawiedliwych żądań Anglii i Niemiec, działających w porozumieniu z przywódcą powstańców Matosem, celem obalenia Castra.

Rzym. (Tel. wł.) Papież przyjmował wczoraj na audyencyi przy bardzo dobrem zdrowiu delegacye katolickich stowarzyszeń akademickich z Prus, Austryi i Szwajcaryi.

Wieczór Mickiewiczowski.

Lwów, 24 marca.

Staraniem „Czytelni akademickiej" odbył się wczoraj w sali Kasyna miejskiego wieczór Mickiewiczowski.

Słowo wstępne wygłosił przewodniczący Tow. p. Edward Dubanowicz. „Zwołała nas i zjednoczyła — rozpoczął p. D. — miłość i cześć dla Adama Mickiewicza, pamięć jego wielkich pieśni unosi się nad nami". Zaznaczył dalej, że w narodzie naszym po utracie niepodległości państwowej poezya wieszcza zaważyła u nas na szalach rzeczywistego życia i głęboko w nie wniknęła.

Wspomniawszy o ideałach filareckich Mickiewicza, zastanawiał się mowca, jak młodzież polska je pojmuje i czy według nich postępuje. „Są u nas jeszcze wady — zakończył mowca — i może większe, aniżeli każdy z nas sądzi, może trudniejsze do usunięcia, aniżeli nam bliskim ich się wydaje. Rozwiązanie zdaje się leżeć raczej w rozwijaniu dodatnich, aniżeli tępieniu ujemnych życia naszego objawów".

Po słowie wstępnem, przyjętem rzęsistemi oklaskami — odśpiewał „Chór akademicki" pod batutą p. Z. Szczepańskiego Maszyńskiego „Dwie dole" i Bersona „Jakże cię mam brać dziewczyno", poczem art. opery p. Łęska, odśpiewała Zarzyckiego „Moja piosenka" i Niewiadomskiego „Słowiczku mój". P. Ottawowa odegrała Chopina „Prélude B-dur" i Paganiniego „Schumann Caprice N. II." i p. Stanisławski art. dram. wygłosił Asnyka „Baśń tęczową". Resztę programu wykonali koncertmistrze Filharmonii, pp. Hummel, Nedela, Spiegler i Beseda, odegraniem kwartetu smyczkowego F-dur Dworzaka i chór odśpiewaniem kilku pieśni patryotycznych.

Na zakończenie wieczoru przemówił prof. dr. Dybowski. Mowca dziękował publiczności za przybycie na wieczór, gdyż widzi w tem przybyciu dowód uznania dla obecnego kierunku wśród młodzieży. Zastanawiając się nad rozumem i uczuciem, które zwykle podaje się za jedyne czynniki w dziejach stronnictw i narodów, przychodzi do przekonania, że instynkt samozachowawczy, ta „szlachetna spuścizna, odziedziczona po przodkach" stanowi największy skarb, złożony przez naturę w sercu człowieka. On w czasach najważniejszych rozstrzygał, on zdobywał najszczytniejsze ideały. „Pielęgnujmy rozum i uczucie — kończył sędziwy mowca — ale najwięcej starania poświęcajmy pielęgnowaniu instynktu narodowego."

Wiadomości bieżące.

— **T. T. Jeż** (pułkownik Zygmunt Miłkowski) obchodzi dzisiaj 80-tą rocznicę urodzin. Dowiadujemy się, że wiele osób we Lwowie wysyła z tego powodu czcigodnemu nestorowi powieściopisarzy telegraficzne powinszowania. Pułkownik Miłkowski mieszka, jak wiadomo, w Zurychu (Streulistrasse, 31).

— **Wiadomości osobiste.** Namiestnik hr. Piniński wyjechał wczoraj rano do Wiednia, gdzie zabawi dni kilka w sprawach urzędowych, stamtąd uda się do Włoch, mianowicie do Medyolanu i Neapolu, święta wielkanocne spędzi w Palermo z bratem swym hr. Stanisławem. Po świętach wróci namiestnik do Lwowa.

Ludwik hr. Badeni, syn b. premiera, sekretarz legacyjny w Londynie został przeniesiony do poselstwa austro-węgierskiego w Kopenhadze.

P. Stanisław Zdziarski otrzymał na uniwersytecie czeskim w Pradze stopień doktora filozofii z odznaczeniem.

— **Z Filharmonii.** Z powodu przygotowań do koncertów Wagnerowskich, nie odbędzie się dziś zapowiedziany pierwotnie koncert popularny.

— **Śmierć na ulicy.** Wczoraj około g. 8 wieczór jakiś zarobnik, przechodząc placem Benedyktyńskim, padł nagle na chodnik i skończył życie zanim wezwano pogotowie Towarz. ratunkowego. Komisya sądowo-lekarska poleciła odwieźć zwłoki do kostnicy medycyny sądowej. Powodem śmierci wada serca.

— **Z sali sądowej.** W sprawie kradzieży drzewa gminnego przesłuchano wczoraj popołudniu cały szereg świadków, między nimi Nickera i jego zięcia, z zeznań ich jednakże nie można było nabrać choćby w przybliżeniu wyobrażenia — jakim sposobem znaleźli się oni w posiadaniu drzewa gminnego. Około „frachtbriefów" i „avisa" toczyła się prawie cała popołudniowa rozprawa. Wreszcie o g. 7 odroczył przewodniczący rozprawę do dziś rana. Wyrok zapadnie dzisiaj.

□ **Tarnów.** (Ś. p. Sikorski). Piszą nam: Narcyz Sikorski, jeden z najwybitniejszych pracowników około oświecenia naszego ludu i wywalczenia mu lepszej przyszłości ekonomicznej i politycznej, zmarł onegdaj o godzinie 3 popołudniu po długiej a ciężkiej chorobie w Tarnowie. Zmarły pochodził z famili kmiecej i do śmierci uważał się za „chłopa“ — i w tej nazwie łączył wszystkie najszlachetniejsze przymioty patryoty obywatela Polaka. Zasługi jego są bardzo piękne. Pracował w cichości — a był jedną z najgłówniejszych sprężyn ruchu ludowego w Galicyi. Jemu zawdzięcza powstanie „Stronnictwo i Związek chłopski“, w którym razem ze swoim szwagrem Stanisławem Potoczkiem przeszło 7 lat wytrwale pracował. Wiele spraw publicznych będących dzisiaj własnością społeczną, jest jego dziełem. Mnóstwo wniosków sejmowych i parlamentarnych jemu zawdzięcza swój początek. Także na polu naukowem w weterynaryi — i ludoznawstwie polskiem był zmarły bardzo czynny i położył swoje zasługi. Szkoda go — dla ludu wielka szkoda, bo umarł jeszcze za wcześnie — w 49 roku życia! Pokój jego duszy!

□ **Stanisławów.** (Popieranie przemysłu krajowego). Restauracya kolejowa tutejsza ma torebki papierowe z napisem: „Restauracya koleijowa w Stanislawowie“. Drukuje dla tej restauracyi takie napisy drukarnia pod firmą: Albert Fuchs et Comp., Arnau a. E. A przecież w kraju, nawet w samym Stanisławowie, są drukarnie.

□ **Rzeszów**. (Przykre zajście. — Sokół). Piszą nam: Wielką awanturę i zbiegowisko wywołał szynkarz H. Oto upomniał się u dziarskiej wiejskiej gosposi Mroziakowej o powtórną zapłatę za wypitą herbatę, lecz kiedy rezolutna kobiecina energicznie przeciw temu zaprotestowała, oddał ją w ręce dwu policyantom. Ostatni nie mogąc sobie dać rady z broniącą się kobietą, przywołali sobie trzeciego i tak dosadnie „zajęli się“ gosposią, że skrwawioną zawlekli wreszcie do magistratu. Ofiara niesumienności szynkarza, a gorliwości policyantów ma podobno parę połamanych żeber. Na pochwałę rzeszowskich policyantów to dodać należy, że na kobietę niezarzucali lassa, jak to zrobił onegdaj jakiś policyant konny we Lwowie. — Magistrat tutejszy uchwalił dla Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ subwencyę 600 k. na cele zlotowe. Rzeszowski „Sokół“ wyszle na zlot około 100 ćwiczących (*Klim*)

□ **Sambor.** (Taudeta). Jeden z czytelników naszych pisze: Szanowna Redakcyo! Proszę o zrobienie użytku z następującego faktu, celem ostrzeżenia publiczności. Potrzebując wyjechać do Lwowa, kupiłem w Samborze w składzie Mödlingskiego obuwia Fränkla buciki, za cenę na podeszwie wyciśniętą 10 kor. 50 hal., rano się w nie obułem i wyjechałem do Lwowa. Drugiego dnia wieczorem wróciłem i udałem się na spoczynek, a nazajutrz rano pokazuje mi sługa podeszwy owych bucików, z których kawałkami poodlatywały; patrzę do kaloszy i rzeczywiście znalazłem w nich brakujące kawałki. Buciki te pokazywałem redaktorowi „Tygodnika Samborsko Drohobyckiego“, który też umieścił w swem piśmie następującą wzmiankę: „Pokazywano nam buciki Fränkla z Mödlingu kupione w sklepie w Samborze, z których zaraz trzeciego dnia po użyciu podeszwa kawałkami odpadła. I takie śmiecie śmią sprzedawać u nas. Wszak to jest proste oszustwo!“.

□ **Drohobycz.** (Tyfus plamisty.) W tutejszych aresztach sądowych pokazał się tyfus plamisty. Karol Mleczak, ścigany listami gończymi w Starym Samborze dnia 6 b. m. ujęty, a dnia 8 b. m. do aresztów tutejszych odstawiony, zachorował na tyfus plamisty i natychmiast do szpitalu epidemicznego został przetransportowany. Przedtem jednak był przez sędziego przesłuchiwanym i stykał się z ludźmi, zanim spostrzeżono, że gorączkuje, więc zachodzi obawa rozszerzenia się epidemii.

□ **Nawarya.** (Wykład popularny). Dnia 22 bm. odbył się tu staraniem Zarządu akademickiego Koła T. S. L. wykład jednego z akademików lwowskich o włościach rentowych. Ze znajomością rzeczy opracowanego, a wypowiedzianego przystępnie wykładu wysłuchało przeszło 20 gospodarzy. Kilku z nich zabrało głos w dyskusyi, z której znać było, że słuchacze odnieśli korzyść z prelekcyi. W Nawaryi istnieje od 3 lat czytelnia ludowa, założona i prowadzona przez akademickie Koło T. S. L. we Lwowie.

Zapiski literackie i artystyczne.

∅ **Teatr ludowy** wystawia we środę d. 25 marca „Kordyana“ J. Słowackiego. Nowa wystawa, kostyumy. W obrazie „Na placu saskim“ weźmie udział na scenie Kapela narodowa. „Kordyana“ grać będzie utalentowany młody artysta p. Józiński. Popołudniu powtórzonem zostanie doskonały wodewil „Gagatek pana majstra z Gródeckiego“ który na pierwszym przedstawieniu ogólnie się podobał. Najbliższą nowością będzie „Hanusia Krożańska“ Parviego.

∅ **Teka Stowarzyszenia polskich artystów-grafików,** o której pisał poprzedni nas z korespondent krakowski, nadesłaną już została prenumeratorom lwowskim a niebawem wystawioną zostanie w Salonie Latoura. „Teka“ istotnie przedstawia się wspaniale i młodą grafikę naszą odrazu, przynajmniej jakościowo, stawia na wysokości zagranicznych. Spotykamy w „Tece“ następujące techniki graficzne: drzeworyt autolitografię (bezbarwną i barwną), glinoryt, akwafortę i fluorofortę (wynalazek dr. T. Estreichera). Oprócz Jana Matejki następujący żyjący artyści polscy figurują w „Tece“: Axentowicz, Chełmoński, Czajkowscy J. i St., Łopieński, Malczewski, Mehoffer, Pankiewicz, Procajowicz, Ruszczyc, Stanisławski, Tichy, Trojanowski, Weiss, Wyczółkowski. Litografie odbijane przy współudziale artystów w zakładzie A. Pruszyńskiego w Krakowie, akwaforty — w zakładach artystycznych braci Łopieńskich w Warszawie. Inicyatorem „Teki“ jest, jak wiadomo, niestrudzony p. Feliks Jasieński.

∅ **Nowości wydawnicze**. Poniżej podajemy wykaz nowych wydawnictw, jakie nadesłano do naszej redakcyi, a których bliższe omówienie zastrzegamy sobie w miarę ich wartości i w miarę miejsca w dzienniku:

Sprawozdanie Wydziału „Sokoła“ w Buczaczu za rok 1902.

Ks. J. Łukaszkiewicz: „Przewodnik do Egiptu i Palestyny“. Z 2 rycinami i mapką Ziemi świętej, Poznań. Druk i nakład drukarni i księgarni św. Wojciecha 1903. 8. str. 226.

Organizacya społeczna w kraju. Referat odczytany i przyjęty na zebraniu w Brodach dnia 19 grudnia 1902. Ref. Władysław Gniewosz. Drukiem F. Westa w Brodach 8o. str. 8.

Ks. Tomasz Dąbrowski: „Co korzystniejsze dla społeczeństwa: Rozwód czy nierozerwalność małżeństwa“. Stanisławów. Drukiem J. Daukiewicza, Księgarnia W. Doboszyńskiego 1903.

Stanisław Tarnowski: „Historya literatury polskiej“. Wydanie drugie powiększone i dopełnione. T. I, Zeszyt IV. Warszawa, nakładem „Słowa“ 1902.

Wielka encyklopedya powszechna ilustrowana. Tom XXXIII. Z. I. a. (Joerg Jan — Jonasz II, metropolita kijowski). Z. I. b. (Jonasz III. metropolita kijowski — Joruba). Warszawa, drukarnia Aleksandra Tad. Jezierskiego 1903.

„Książeczka miniaturowa“ do nabożeństwa przez O. S. B. T. J. wyszła w drugiem poprawnem wydaniu nakładem Księgarni katolickiej Miłkowskiego w Krakowie.

Mikołaja Reya „Żywot człowieka poczciwego“ wyszedł w „Bibliotece dzieł wyborowych“ (Lwów, plac Mnryacki l. 4), której tomy, ukazują się co tygodnia, kosztują w handlu księgarskim 30 ct., a w prenumeracie $26^{9}/_{10}$ ct.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

J. J. Gl. Nie wylosowany.
U. P. J. Nie wylosowane.
D. K. w Horodence. Nie wylosowany.
L. 1300 w K. Nie wylosowane.
Mochnacki Rawa ruska. Nie wylosowane.
J. G. Jasło. Nie wylosowany.
Zofia S. Jaremcze. Informacyi żądanej udzielać będziemy mogli po dokładnem podaniu nam nazw numerów losów.

J. M. ze Lwowa. Wylosowane zostały losBazyliki ser. 3784 nr. 76 pł. 2 listopada 1895 kor. 12 i austr. Czer. Krzyża ser. 1829 nr. 10 pł. 4 września 1890 kor. 23·20.

St. M. Gorlice. Wylosowany los krakowski nr. 73883 płatny 1 lipca 1903 kor. 55 86, oraz miasta Budy nr. 33292 pł. 15 grudnia 1901 kor. 125.

Ż. M. w S. Wylosowane zostały: los serbski tytoniowy ser. 642/95 pł. 13 czerwca 1896 fes 12·50, oraz los włoski Czerwon. krzyża ser. 1853/19 pł. 9 maja 1901 L. 29·90. Obecnie notüje losy Basyliki kor- 19·25; Josziv kor. 9·50; Cyzerw. Krzyża: austr. kor. 55·25; węgier. kor. 20; włoskie kor. 32 50: serbskie tytoniowe kor. 12.

Bank handlu i przemysłu, Bochnia. Nie wylosowane.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 23 marca b. r.

Hotel George'a. Hr. J. Stadnicki z Warszawy, J. hr. Jezierska z Warszawy, Z. Zdzichowska z Ukrainy, E. Ateles z Wiednia, K. Hannig z Wiednia, M. Tustanowska z Podmichałowic, J. Linniczenko z Odessy, P. Kuźmiński z Kiszeniowa, M. Pszyk z Sambora, F.Stępski z Przemyśla, J. Meucolini z Wiednia, E. Pogorski z Podola ros., ks. L. Sroczyński z Jasła, M. Zakrzewska z Wiktorowa, pułk. br. J. Weber ze Złoczowa, E. Torosiewiczowa z Brudki.

Na kresach.

Szkic etnograficzny.

napisał

Aleksander Salcni.

(Dokończenie).

Obrzęd weselny rozpoczyna się „złagodzinami“*), poczem młoda z drużką spraszają na wesele. Młoda, wszedłszy do chaty mówi:

„Prosili was rodzicy, abyści przyjszli na weseli, a ja was proszy o błogosławieństwo“.

Za to otrzymuje trochę przędziwa ze słowami:

„Na, żebyś miała swojemu młodemu do sztaniw na woczkur“**).

Właściwe wesele trwa dwa dni. Skoro muzykańci obejdą chaty, i odegrają na „dzień dobry“, schodzą się zaproszeni i odbywa się gościna i śpiewy przy dźwiękach muzyki. Młoda stoi wtedy koło stołu i w uprzejmych słowach zachęca do jedzenia:

„Proszy, bud'tie łaskawi waszeci żywit si“.

Po przybyciu młodego, rozpoczynają swachy pleść „korunę“ dla młodej, przyczem śpiewają liczne pieśni.

O błogosławieństwo tak proszą:

Błohosławy, Boże, preczystaja Maty,
Korunu zaczynaty.

Potem płynie pieśń polska:

Perłowy mój wianeczku,
Trzymałam ci w pudełeczku,
Trzymała, szanowała,
Nigdym ci nie ruszała.
Jak ci Jasunio ruszył
Aż wszystki perły pokruszył.

*) Zaręczynami.
**) Sznurek.

Piękna formą i rzewna z treści jest piosnka, śpiewana na drugi dzień przed przyjazdem do kościoła.

Pokurnije dereweńko Hałynańka,
Pokurnijsza Maryncunia, dyłynońka,
Nеżeńko si matinonci kłaniaje,
Koronkamy, nożeńki wmywaje,
Kosońkamy, rosońkamy wtyraje.

Ważna jest również piosnka, śpiewana podczas „darowania“ *) młodej:

Czomuż ty, Maryncuniu ne płaczesz,
Szczo ty swoje hulanieńku wże utratysz?
Czerwoni wstążeczki pohubesz,
Nedileszne bulanieńko zabudesz...

Twórczość szlachty objawia się wydatnie na polu poezyi i opowiadań fantastycznych — wszystko to jednak jest przeważnie ruskie.

Oto przykład:

Oj, misic schodyt, sonce zahodyt,
Mij mene prykrewaje.
— Oj, spy, myleńka, czornobreweńka,
Naj Kużyl spoczywaje.
Oj, ide wesna, o ide krasna,
Szczo my budem robyty?
Szczo my ne majem, szczo my ne znajem
Połoteńcia bilety.
— Oj, ne żury sia, moja milenka.
Moja luboje serce,
Oj, je u mene hroszi w kieszeny
I bude połoteńce.

Znana powszechnie pieśń o dziewczynie i panu tak w tych stronach wygląda:

Oj do tego ogrodu,
Idzi dziéwczy po wodu,
Jakiś pan, taj zbył zban,
Tram-ta-doira, taj zbył zban.

*) Obdarzanie.

Dziéwczy stało, dumało,
Za zbanuszkim płakało,
— Kiedyś pan, zapłać zban,
Tram-ta-doira, zapłać zban i t. d.

Z licznych klechd, baśni, podajemy jedną w dosłownem brzmieniu dla dopełnienia obrazu i dania należytego pojęcia o gwarze.

„Pojszła dziwczyna do młyna opychać.“ *) Ale jak tam opycha, wychodzi jakiś pan. Ale to był djabeł i mówi:

— Chody, dziwczyno, hulaty, pomożu ty opihaty.
— Ja spidnicy ne maju, z panem ne hulaju.

Przyniósł djabeł spodnicę:

— Chody dziwczyno hulaty, pomożu ty opihaty,
— Ja czobotiw ne maju, z panem ne hulaju.

I on jej przynosił różności i mówił:

— Chody, dziwczyno, hulaty, pomożu ty opihaty.

A ona mówi:

— Ja jeszczy nie czesana.

„Ale tak si czeszy, tak si czeszy, taj koguty: ku-ku-ri-ku! a ten djabeł ucik, a ona sobi wszystko wzieła i pojszła do domu“.

Oto pobieżny, zaledwie w najgłówniejszych rysach naszkicowany obraz jednej z licznych kolonij polskich. Tak się ona przedstawia teraz jeszcze, pomimo, że praca nad jej podniesieniem narodowem przed kilku laty już się rozpoczęła założeniem parafii rz. kat. i szkoły ludowej polskiej. Praca ta, do której inicyatywę dała ofiarnością swą zmarła właścicielka wioski i T. S. L., trwa nieprzerwanie dotąd. W jakimż więc opłakanym stanie musiała się przedtem znajdować ta kolonia, kiedy po ośmiu latach działalności tak wiele jeszcze do zrobienia zostało?

A są kolonie polskie w Galicyi wschodniej, w których dotąd ni koscioła, ni szkoły polskiej niema...

*) Robić kaszę.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 24 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy: popoł. notowano: Akcye austr. Zakł. kredytowego 690·50. Akcye węgier. Zakładu kredytowego 750 50, Akcye anglobanku 275·—, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Länderbanku 411·25, Akcye Bankvereinu 497·—, Akcye Bodencredit 958 —, Akcye gal. Banku hipotecznego —·—, Akcye kolei państwowych 693·50, Akcye kolei południowych 48·50, Akcye Tramway A. —·—, B. —·—, Akcye kolei Elbethal 452·—, Akcye kolei półn. 5520. Akcye kolei czern. —·—, Akcye Alpiny 393·—, Akcye Rima Muranyi 485·—, Akcye Prag. Towarzystwa żel 1655·—, Akcye Fabryk broni 352·—, Akcye tureckie tytoniowe 350·50, Oblig. węg. ind. 99 45, Renta majowa 100·75, Austr. Renta koronowa 101·10, Węg. Renta koronowa 99·45, 56 l. Listy Tow. kred.ziem. 97·90, 4 proc. listy Banku kraj. 99·—, 4½ proc. listy Banku kraj. 102·75, 4 proc. listy Banku hip. 97·85, 4½ proc listy Banku hip. 101·70, 5 proc listy Banku hip. 111·50, 4 proc. Gal. Obligacyi propinac. 100·10, 4 proc. Gal. poż. kraj. z 1893 r 99·70, 4 proc pożyczka m. Lwowa 96·50, Losy tureckie 121·75, Marki 117 07, Ruble 253·25, Kredyty —·—, Alpiny —·—, Węg kred. —·—, Unionbank —·—, Koleje państw —·—.

Berlin, 24 marca. Przy zamknięciu wczorajszem giełdy: Kredyty 218·40, Staatsbahny 149·—, Disconto Comandit 196·25, Berlin Tow. handl. 161·60, Laura 223·90, Bohumery 194·—, Kolej półn. wschodnio-Pruska 92·10, Ruble za gotówkę 216·20, Kolej warsz.-wied. 189·90, Kolej morza śródziemnego 97·10, Kolej Meridionalna 141·—, Losy tureckie 139·90, Renta włoska —·—, „Harpener“ kopalnia węgla 181·40, Kolej Marienburg-Mławka —·—, Konsolidacya —·— Lombardy 14·25, Kolej Henry 111·75, Niemiecki bank narodowy 120 90, Kanada Proferred 132·10, Akcye żeglugi hamburskiej 106·60, Kurs warszawski 215·85.

Budapeszt, 24 marca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 121·25, Węgierska renta koronowa 99·55 Węgierski bank kredytowy 751·25, Węgierski bank dla przem. i handlu —·—, Węg. bank hipoteczny 526·50, Węg. bank eskontowy 463 50, Austryacki bank kredytowy 690·75 Rima Murany 686·—, Budapeszt kolej miejska 618·50 Kolej południowa —·—. Austr.-węg. kolej Państw. 693·—.

Tendencya spokojna.

Berlin, 24 marca. Wczorajsza giełda wieczorna. 4 proc. węgierska renta złota 103·80, Węgierska renta koronowa 102·25, Austr. akcye kredytowe 218·40, Staatsbahny 149·10 Lombardy 14·25, Disconto Comandit 196·50, Ruble 216·20. Tendencya silna.

Frankfurt, 24 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr renta papierowa 101·25, Austr. renta srebrna 101·10, Austr. renta złota 103·80 Austr. akcye kredytowe 218 20, Staatsbahny 149·10, Lombardy 14·40, 4 pr. austr. renta koronowa 89·70. Tendencya silna.

Hamburg, 21 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta srebrna 100·85, Austr. akcye kredytowe 217·70, Losy z r. 1860 —·—, Staatsbahny 148·25, Lombardy 14·40, Austr. renta złota 103·40, Węgierska renta złota 102·—. Tendencya spok.

Paryż, 24 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: 3 proc. Francuska Renta —·—. 4 proc. renta Włoska —·—. Nowe tureckie Konsoli —·—. Renta egipska —·—. Renta turecka lit c. —·—, B. —.—, Ottomany, 612·—, Tureckie losy 141·—. Chartered 85·—, Deber —·—, Lancaster —·—, Rio-Tinto 13·20, Renta bułgarska —·—. Renta rumuńska z r. 1890 —·—, Renta rumuńska z r. 1896 —.—. Pożyczka grecka —·—. 4 proc. hiszpańskie Exterieurs 91·50, Tend. mierna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 24 marca. Pszenica na kwiecień kor. 7·47 do 7·48, Pszenica na maj 7·38 do 7·39, Pszenica na paźdz. 7 43 do 7·44, Żyto na kwiecień 6·66 do 6·67, Żyto na październik 6 40 do 6·41, Owies na kwiecień 6·05 do 6·06, Owies na październik —·— do ·—, Kukurudza na maj 6·18 do 6.19, Kukurudza na lipiec 6·23 do 6·24, Rzepak na sierpień 11·85 do 11·95. Pogoda: piękna.

Odpowiedzialny redaktor:
Józef Ziembiński.

Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 marca 1903.

Kursy o ile inaczej nie podano, obliczone są za 100 oron nominaln. wartości i za gotówkę

	%	płacą		żądają	
Ogólny dług państwa.					
Jednolity dług państwa					
w banknotach, maj—listopad	4·2	100	70	100	90
luty—sierpień	4·2	100	70	100	90
„ w srebrze „ styczeń—lipiec	4·2	100	65	100	85
kwiecień—październik	4·2	100	70	100	90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	3·2	178	—	188	—
„ 1860 „ 500 zł. w. a.	4	154	15	155	15
„ „ 1860 „ 100 zł, „ „	4	184	—	186	50
„ „ 1864 „ 100 zł. „ „	—	247	—	252	—
„ „ 1864 „ 50 zł. „ „	—	247	—	252	—
Listy zastaw. domen państw 120 zł.	5	303	50	305	50
Dług państwa krajów koronnych.					
w radzie państwa reprezentowanych.					
Austr. renta złota wolna od pod.	4	121	55	121	75
„ „ w wal. Kor. w. od pod.	4	101	15	101	35
„ „ inwest. wol. od pod.	3 ½	94	—	94	20
Obligacye kolejowe.					
Kolej Arcyks. Albrechta w srebrze	4	100	40	101	30
„ ces. Elżbiety w złocie w. od p.	4	119	70	120	70
„ cesarz. Franc. Józefa w sreb.	5 ¼	129	25	130	25
„ Arc. Rud. w. K. wol. od pod.	4	99	90	100	90
„ ces. Elż. 200 zł. m. k. za sztukę	5 ¾	516	—	518	—
„ Karola Lud. 200 zł. m. k. „	5	—	—	—	—
Obligacye pierwszeństwa kolejowe.					
Kolej Arcyks. Alb. 300 zł. w sreb.	5	114	80	115	80
200 zł. w złocie	5	—	—	—	—
„ czes. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł.	4	100	60	101	60
„ „ „ 1895 400, 2000, 10000 K.	4	—	—	—	—
„ Bukowińskiej lokal. 400 Kor.	4	100	35	101	35
„ Karola Ludwika srebr.	4	100	10	111	10
„ Lwow.-Czer.-Jaskiej Em. 1894	4	100	—	100	60
Dług państw. kraj. kor. węgier.					
Węgierska renta złota	4	121	55	121	75
Węg. renta w. Kor. wolna od pod.	4	99	50	99	70
Węg. renta w. Kor. „ „ „	3 ½	99	45	99	65
Pożyczka kol. z r. 1889 w złocie	4 ½	—	—	—	—
Pożyczka kol. z r. 1889 w srebrze	4 ½	—	—	-	-
Węg. obligacye propin. w. a.	4 ½	—	—	—	—
Węg. „ prem. reg. Cissy	4	158	75	160	70
Węg. pożyczka prem. po 100 zł.	—	200	—	201	80
„ „ 50 „	—	200	—	201	80
Obligacye indemnizacyjne hipoteczne Kroacyi i Slawonii	4·65	101	40	—	—
— Propinacyjne wol. od pod.	4 ½	101	75	102	75
Węgierskie obligacye hip.	4	99	45	100	45
Kroacyi i Slawonii oblig. hip.	4	99	25	100	25
Inne publiczne pożyczki.					
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878	5	107	50	108	50
„ „ „ z r. 1899	4	100	35	101	35
„ kraj. Bukowiny z r. 1898	4	99	50	100	50
Obl. prop. Bukowiny	5	104	—	105	—
Gal. poż. kraj. z r. 1898	4	99	20	100	20

	%	płacą		żądają	
Gal. obl. prop. z r. 1889	4	99	60	100	60
Poż. miasta Lwowa z r. 1896	4	96	—	97	—
„ „ z r. 1900	4 ½	101	40	102	40
„ „ Wiednia z r. 1874	5	124	—	125	—
Renta włoska za 100 lir	5	—	—	—	—
Poż. hypot. Bułgaryi z r. 1892	6	109	—	110	—
Listy zastawne (Obligacye hipot. i listy dłużne).					
Austr. zakł. kred. ziems. los. w 50 l.	4	99	20	100	20
Bukow. zakł. kred. ziemski	5	105	75	106	75
„ „ „	4	98	40	99	40
Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 39½ l.	5	111	50	112	—
Gal. „ „ „ los w 50 lat.	4 ½	101	20	102	20
Gal. „ „ „ los w 60 lat.	4	97	35	98	30
Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat	4	97	40	98	40
Gal. „ „ „ w 41 lat	4	99	—	99	75
Gal. „ „ „ dawn. emis.	4	—	—	—	—
Gal. „ „ „ po 200 Kor.	4	—	—	—	—
Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l.	4 ½	102	25	103	25
Banku „ „ zwr. w 57½ l.	4	99	—	100	50
Banku „ oblig. komun. 2 emis.	5	105	—	—	—
Banku „ „ „ 3 e. l. w 42 l.	4 ½	102	—	103	—
Banku „ „ „ 4 em. l. w. 45 l.		99	—	100	—
Banku „ „ kol. l. w. 57½ l.	4	99	—	100	—
Austr. węg. Banku los w 40½ l.	4	101	—	102	—
Austr. „ „ los w 50 l.	4	101	—	102	—
Obligacye z prawem pierwszeństwa.					
Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1886	4	100	70	101	70
„ „ „ „ „ 1887	4	101	—	102	—
„ „ „ „ „ 1888	4	100	80	101	80
„ „ „ „ „ 1891	4	100	80	101	80
„ „ „ „ „ 1898	4	100	60	101	60
„ Lwów-Czern.-Jassy 1884 p. 10%	4	94	15	95	10
„ „ „ 1884	4	99	85	100	85
Gal. kol. lokalne wschod.	4	—	—	—	—
Węg.-Gal. kolej em. 1870	5	111	20	112	—
„ „ „ 1878	5	111	20	100	—
„ „ „ 1887	4	99	65	100	65
Losy procentowe, (za sztukę)					
Austr. Zakł. kredyt. obl. pr. em. 1880 po 100 zł. w. a.	3	268	75	272	75
„ „ „ em. 1889 po 100 zł. w. a.	3	266	—	269	70
Tow. ż. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%	4	—	—	—	—
Uregul. Dun. z r. 1870 po 100 zł. w. a.	5	278	—	282	—
Węg. banku hip. pr l. z. po 100 zł. w. a.	4	259	—	261	50
Poż. miasta Tryestu po 100 zł. m. k.	4	—	—	—	—
Poż. „ po 50 zł. w. a.	4	200	—	250	—
Poż. serbska prem. po 100 fr.	2	89	85	90	85
Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr.	0	—	—	—	—
Losy bezprocentowe (za sztukę).					
Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a.		19	20	20	20
Zakł. kr. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.		433	—	437	—
Clary po 40 zł. m. k.		174	—	176	—
Pożyczka m. Insbruku po 20 zł. w. a.		84	25	88	25
Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a.		75	50	77	50
„ Lubiany po 20 zł.		70	—	75	—
Ofen po 40 zł. w. a.		180	—	185	—

	%	płacą		żądają	
Palffy po 40 zł. m. k.		178	—	180	—
Czerw. krz. austr. tow. po 10 zł.		55	25	56	25
„ „ węg. tow. po 5 zł.		—	—	—	—
Fundacyi arcyks. Rudolfa po 10 zł.		67	—	73	—
Salma po 40 zł. m. k.		233	—	240	—
Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł.		75	—	79	—
St. Genois po 40 zł. m. k.		260	—	310	—
Poz. pr. m. Stanisławowa po 20 zł.		—	—	—	—
Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł.		439	—	443	—
Akcye przedsiębiorstw transportow.					
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.		410	—	418	—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.		394	—	400	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 1500 Kor.		868	—	872	50
Kolei półn. ces. Ferdyn. 2100 Kor.		5520	—	5540	—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.		—	—	—	—
Kol. Lwow-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.		—	—	—	—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.		580	—	583	-
„ wschodn.-gal.-lokaln. 200 zł.		392	—	400	—
„ państwowych 200 zł. = 500 fr.		—	—	—	—
„ południowej 200 zł. = 500 fr.		—	—	—	—
„ węg. galicyj. lokal. 200 zł.		452	—	457	—
Akcye banków (za sztukę)					
Banku Anglo-austr. 240 Kor.		274	50	276	50
Peszt. banku handl. 1000 Kor.		2678	—	2692	—
Zakład kred. dla handlu i przem. 320 Kor		639	-	690	—
Węg. banku kredyt. 400 Kor.		748	50	749	50
Domo austr. tow. esk. 400 Kor.		522	—	524	—
Galic. banku hipotecz. 400 Kor.		539	—	541	—
Galic. banku dla handlu i przem. 400 Kor		250	—	270	—
Banku dla krajów koronnych 400 Kor.		410	60	411	60
Banku Austro-węg. 1400 Ko.		1596	—	1606	—
Banku Związkow. (Unionbank) 400 Kor.		541	—	542	50
Czesk. banku związk. 200 Kor.		254	—	255	—
Živnostenska banka 200 Kor.		252	50	253	50
Akcye przedsiębiorstw przemysł.					
Tow. kopaln. węgla w Brüx 100 zł.		713	—	716	—
Galic. karp. naft. tow. 500 Kor.		880	—	885	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.		392	25	393	25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.		1655	—	1665	—
Schodnicy 500 Kor.		645	—	665	—
Tureck. zarz. tytoniów 500 franków		—	—	—	—
Trifal tow. kop. węgla 70 zł.		402	—	408	—
Weksle. (Czeki, dewizy krótko term.)	%				
Berlin i niem. m. bank. za 100 marek	4	117	10	117	30
Londyn za 10 funtów szter.	4	240	—	240	40
Paryż i francusk. m. bank. za 100 fr.	3	95	40	95	60
Petersburg i Warszawa za 100 rubli	5½	—	—	—	—
Włoskie bank. za 100 lirów	5	95	30	95	50
Waluty.					
Dukat cesarski		11	37	11	37
20-frankówka		19	08	19	11
20-markówka		23	42	23	50
Niemieckie banknoty za 100 marek		117	10	117	30
Włoskie banknoty za 100 lir		95	40	95	60
Ruble banknoty za 100 rubli		253	75	253	75

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 marca 1903.

	płacą		żądają	
I. Akcye za sztukę.				
Banku hipot. galic. po 200 zł. (400 K.) Ex dividende 20 Kor.	540	—	550	—
Banku galic. dla handlu i przemysłu po zł. 200 (400 Kor.)	280	—	—	—
Kolei gal. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	—	—
Kolei Lwów-Czern-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 Kor.)	577	—	584	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 Kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 Kor.	—	—	350	—
Tow. dla galic. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 Kor.)	400	—	420	
II. Listy zastawne za 100 K. bez kuponu bieżącego				
Banku h. g 5% w. a. wyl. z 10%	111	—	—	—
Banku h. g. 4½% w. a. los w 50 l.	101	—	—	—
Banku h. g. 4% „ „ los w 60 l. po 200 K.	97	50	98	20
Banku kraj 4½% w. a. los w 51 l.	102	25	102	95
Banku kraj. 4% w. a. los w 57 l.	99	—	99	70
Towarz. kred. gal. ziem. 4% (1 emis.)	98	20	—	—
Towarz. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	98	40	—	—
„ 4% los w 56 lat	97	70	98	40
III. Obligi za 100 K. bez kuponu bieżącego				
Galic. funduszu propinacyjnego 4% w. a.	99	40	100	10
Bukowiński fund. propinacyjny 5% w. a.	103	50	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% 2 emisya	102	40	—	—
„ „ 4½% 3 emisya	102	—	—	—
„ „ 4% 4 emisya	98	70	99	40
Kolej lokaln. wsch. 4% po 200 Kor.	98	70	99	40
Pożyczki krajowej 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
Pożyczki kraj. 4% po 200 K. z r. 1893	99	—	99	70
Pożyczka miasta Lwowa 4% po 200 Kor.	96	50	—	—
„ „ 4½% po 200 Kor	101	50	-	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po 20 zł. (40 Kor.)	78	—	78	—
Miasta Stanisławowa po 20 zł. (40 Kor	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20-frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich	250	—	254	—
100 marek niemieckich	116	90	117	60

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką. — Z Drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziembińskiego.